

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI Z MILICZA ROZBILI GRUPĘ WŁAMYWACZY

Data publikacji 31.12.2010

Policjanci zatrzymali cztery osoby podejrzane o włamania na terenie powiatu milickiego. Wpadli także paserzy, którzy odkupywali skradzione przedmioty. Czwórce włamywaczy grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, a paserom za nabywanie przedmiotów pochodzących z kradzieży grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Tuż przed godz. 1.00 w nocy we wtorek 28 grudnia 2010 roku policjanci zostali wezwani do miejscowości w gminie Cieszków, gdzie jeden z tamtejszych mieszkańców ujął na tzw. gorącym uczynku mężczyznę, który próbował włamać się do pomieszczenia gospodarczego.

Jak ustalili funkcjonariusze, jeden z mieszkańców zobaczył obcy samochód jeżdżący po wiosce. Postanowił sprawdzić kto i po co przyjechał o tej porze do wioski. Do pomocy wziął swojego psa. Gdy podszedł do posesji swojego sąsiada, zauważył tam obcego mężczyznę - ten na widok dużego psa nawet nie próbował uciekać. Po kilku minutach mężczyzna został przekazany przybyłym na miejsce policjantom. Okazało się, że zatrzymany to 25-letni mieszkaniec Milicza. Na terenie posesji stwierdzono otwarte już drzwi do pomieszczenia gospodarczego, w którym przechowywane były różne elektryczne urządzenia do prac w ogrodzie. Zatrzymany mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Miliccy policjanci Wydziału Kryminalnego rozpoczęli wyjaśnianie okoliczności tej sprawy.

Policjanci ustalili, że zatrzymany mężczyzna tej nocy nie zdążył nic zabrać z pomieszczenia gospodarczego, jednak był w tym samym miejscu kilka nocy wcześniej i wtedy w nocy z poniedziałku na wtorek tj. 20/21 grudnia br. po uprzednim wyważeniu drzwi zdołał ukraść dwie kosy spalinowe do wycinania trawy o łącznej wartości prawie 3 tysięcy złotych. Funkcjonariusze ustalili, że sprawca nie działał sam. Oprócz niego w grupie przestępczej działała 22-letnia kobieta oraz trzech mężczyzn w wieku od 22 do 25 lat. Jeszcze tego samego dnia w godzinach popołudniowych w policyjnym areszcie siedzieli już wszyscy członkowie złodziejskiej szajki. Zatrzymany został także 21-letni mieszkaniec Milicza, który wiedząc o nielegalnym pochodzeniu podkaszarek do trawy nabył je po okazyjnej cenie od włamywaczy.

W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, że grupa ta ma na swoim koncie jeszcze wiele innych bezprawnych czynów dokonanych na terenie powiatu milickiego.

Działając w różnym składzie osobowym, sprawcy między innymi w listopadzie 2010 roku w Miliczu na terenie tzw. starego lotniska dokonali dwóch kradzieży z włamaniami do garaży na posesjach, gdzie trwają budowy domów jednorodzinnych. Wtedy włamywacze po wyważeniu bram garażowych ukradli dwa agregaty prądotwórcze o łącznej wartości 2,5 tys. zł. Kilka dni wcześniej w podobny sposób włamali się do garażu w miejscowości na terenie gminy Krośnice, skąd ukradli różne elektronarzędzia o wartości kilkuset złotych. Jak się okazało, skradzione agregaty prądotwórcze kupił od włamywaczy ten sam 21-letni paser. Jak ustalili funkcjonariusze, paser niestety zdążył już

sprzedać kradzione agregaty przygodnym osobom na jednej z giełd rzeczy używanych.

Ponadto grupa włamywaczy, podejrzana jest o to, że działając na przestrzeni całego 2010 roku, poruszając się po terenie powiatu milickiego różnymi samochodami osobowymi, dokonała w okolicznych wioskach kilku kradzieży butli służących do przechowywania gazu propan-butan. Za każdym razem sprawcy wyważali zabezpieczenia w specjalnych stojakach na butle i kradli po kilka sztuk. Następnie sprzedawali je znajomym paserom. Policjanci obecnie ustalają m.in. w jakich miejscowościach i ile butli zostało w ten sposób skradzionych. Wyjaśnianie są także okoliczności dalszego odsprzedawania skradzionych butli paserom. W mieszkaniu kolejnego zatrzymanego pasera policjanci znaleźli 10 takich butli pochodzących prawdopodobnie z powyższych kradzieży.

Zatrzymanym czterem włamywaczom grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, a paserom za nabywanie przedmiotów pochodzących z kradzieży grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Na wniosek policjantów prokurator zastosował wobec podejrzanych dozory policyjne.

Policjanci nadal pracują nad sprawą, wyjaśniają czy zatrzymani dokonali w ostatnim czasie jeszcze innych przestępstw na terenie powiatu milickiego.

Jednocześnie policjanci składają podziękowania mężczyźnie, który ,wykazując się czujnością i dużą odwagą, ujął na gorącym uczynku włamywacza, dając przykład obywatelskiej postawy godnej naśladowania. Taka postawa to odzwierciedlenie haseł propagowanych przez milickich policjantów w ramach prowadzonego programu „Wspólnie na rzecz bezpieczeństwa”.

(KWP we Wrocławiu/js)